

Gówno cudem

Kobranocka

to wy jesteście pijani
pijani kopaniem buraków
gotowi każdego zranić
obludą na temblaku
i chcecie ognia na stosie
gdy w wielkim rozmodleniu
wasze są muchy w nosie
i pluskwy na sklepieniu

to wasze gęby tępe
jak ogrodniczy szpadel
jak urzędniczy stempel
siorbiące do obiadu
to wy ubrani w nudę
i sarkastyczny banał
jesteście zwykłym brudem
choć cierpną wam kolana

i to jest moja Polska
może w pijanym zwidzie
ale to moja Polska
której nie chcecie widzieć

to wy niewinnych ludzi
miast dawać im pociechę
pogardą chcecie judzić
to wy jesteście grzechem
to wy zbyt ciężkim trudem
i z fanatyczną wiarą
nazwiecie gówno cudem
nim stanie się ofiarą

i to jest moja Polska...

i to jest moja Polska
której nie chcecie widzieć
i to jest...